

Ryszard Tomczak

Argument skrypturystyczny i taumaturgiczny w uzasadnieniu Boskiego posłannictwa Jezusa z Nazaretu

Collectanea Theologica 66/3, 43-60

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RYSZARD TOMCZAK, PARADYŻ

ARGUMENT SKRYPTURYSTYCZNY I TAUMATURGICZNY W UZASADNIENIU BOSKIEGO POSŁANNICTWA JEZUSA Z NAZARETU

Temat zapowiedzi i wypełnienia w sposób szczególny uwydatnia harmonię, jaka łączy Stary i Nowy Testament, stanowiąc jedną ekonomię zbawienia. Stary Testament ma charakter zapowiedzi i przygotowania planu Bożego, a Nowy, jego realizację. Stąd często mówi się, że Stary Testament był typem i figurą Nowego, a ten ostatni uzupełnieniem, dopełnieniem i ukoronowaniem Starego Przymierza¹.

Zarówno zapowiedzi Starego Przymierza, jak i ich nowotestamentowe realizacje dotyczą przede wszystkim prorocत्व mesjańskich. Zapowiadały one przyjście na świat Mesjasza i przygotowywały naród izraelski na Jego przyjęcie. W Nowym Testamencie na świadectwa Pisma powołują się ewangelisci oraz sam Jezus. Wypełnienie prorocत्व mesjańskich w Jezusie stanowiło argument szczególnie przekonujący dla Żydów, stąd Mateusz i Jan wykorzystali go dość obszernie, kierując swoje dzieła do chrześcijan pochodzenia żydowskiego. Szczególnie Mateusz wykazywał wielką troskę w uzasadnieniu, że Jezus, Jego dzieło i nauka, są wypełnieniem obietnic Starego Testamentu (por. 2, 5 n.; 3, 14-16; 8, 2-17)². Jan Ewangelista mówi o Jezusie jako Wcielonym Słowie, w którym nastąpiło wypełnienie prorocत्व o Ebed Jahwe (1,29), Zbawicielu świata (4, 42),

¹ Zob. J. Schildenberger. *Verheißung und Erfüllung*. „Biblica” 24: 1943 s. 107-124, 205-230; H. Gross. *Zum Problem Verheißung und Erfüllung*. „Biblische Zeitschrift. Neue Folge” 1:1959 s. 3-17; P. Grelot. *Sens chrétien del l'Ancien Testament*. Tournai 1962 s. 389-403; A. Lang. *Fundamentaltheologie*. T. 1. *Die Sendung Christi*. Aufl. 2. München 1962 s. 249 n.

² J. Kudasiwicz. *Teologia Ewangelii synoptycznych. Teologia Nowego Testamentu*. T. 1. Lublin 1986 s. 79-81; por. E. Kopeć. *Teologia fundamentalna*. Lublin 1976 s. 139.

Królu Izraela (1, 49; 12, 13), Synu Bożym (11, 27; 20; 31)³. Sam Jezus jest świadomy, że w Nim realizują się proroctwa o zapowiedzianym Mesjaszu. Potwierdzenie tej świadomości Jezusa znajdujemy między innymi: w synagodze w Nazaret (Łk 4,16), w rozmowie z uczniami w drodze do Emaus (Łk 24, 44) oraz w odpowiedzi uczniom Jana Chrzciela (Mt 11, 5; Łk 7, 22).

1. Kształtowanie się argumentacji skrypturystycznej

Argument skrypturystyczny, sięgający samego Jezusa i katechezy apostoelskiej, stosowany był zawsze w apologetyce. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa argument z Pism ma charakter czysto teologiczny, tzn. miał walor jedynie dla wierzących, którzy uważali Pismo Św. za słowo Boże i historię zbawienia. Argument ten ujmowany był szeroko; odwoływał się do całości Starego Testamentu, wskazując, że wszystkie jego proroctwa odnosiły się i wypełniły w tajemnicy Chrystusa⁴. Argumentacja biblijna uwzględniała sens duchowy i figuratywny starotestamentowych tekstów. Należy zaznaczyć, że argumentacja skrypturystyczna w okresie apostoelskim nie rościła sobie prawa wyłączności i absolutnej skuteczności. Jej zadaniem było jedynie usprawiedliwienie wiary w posłannictwo Jezusa. Decydującą rolę w tej argumentacji odgrywała wolna decyzja człowieka i łaska⁵.

Powolne modyfikacje w argumentacji z Pism przyniosło odrodzenie. Wpłynęło na to przede wszystkim narastające zaufanie do rozumu odrzucające jako bezwartościowe wszystko, co miało charakter nadprzyrodzony, w tym również wiarę. Ówczesna apologetyka starała się tej tendencji przeciwstawić, schodząc przy tym na pozycję, z których pochodziły argumenty. Wśród argumentów uzasadniających racjonalnie wiarę, dużą rolę odgrywał argument z Pism. W tym czasie argumentacja skrypturystyczna nie bazowała na całości Pisma

³ W. Kasper, *Jezus Chrystus*. Warszawa 1983; F. Gryglewicz, *Teologia Dziej Apostoelskich, Listów Katolickich i Pism św. Jana Ewangelisty. Teologia Nowego Testamentu*. T. 3. Lublin 1986 s. 74-76.

⁴ A. Lang, *Fundamentaltheologie* s. 139; A. Kolping, *Fundamentaltheologie*. T. 2. *Die konkretgeschichtliche Offenbarung Gottes*. Münster 1974 s. 252-257; P. C. Glot, *L'accomplissement des Écritures en Jésus Christ*. „Bulletin du Comité des Études” 35: 1961 s. 365; E. Kopeć, *Teologia fundamentalna* s. 139.

⁵ P. Grelot, *Tamże* s. 367; A. Kolping, *Tamże* s. 257.

Św., ale ograniczała się jedynie do pojedynczych proroctw, rozumianych jako przepowiednie historycznych szczegółów z życia Jezusa. Im więcej udało się znaleźć zgodnych szczegółów, tym większy walor dowodowy przypisywano temu argumentowi⁶. Taka argumentacja sięga XX wieku. Można spotkać ją jeszcze w podręcznikach takich autorów jak np. M. Nikolau, M. Heinrichs, J. Herve⁷.

W tradycyjnej apologetyce – opartej na krytyce racjonalistycznej – argumentację z Pism traktowano w kategoriach dowodowych. Wykazano, że w osobie i wystąpieniu Jezusa wypełniły się drobiazgowo przepowiednie Starego Przymierza o Mesjaszu i jego królestwie. Schemat dowodu z Pism miał następujący przebieg: ponieważ Bóg jedynie zna przyszłość, stąd tylko On może ją zapowiedzieć. Jeśli w życiu Jezusa nastąpiła dosłowna realizacja wszystkich przepowiedni mesjańskich Starego Testamentu – według tej argumentacji – był to dowód Jego mesjańskiego posłannictwa, a nawet bóstwa⁸.

Współcześnie krytyka biblijna nie dopuszcza już tradycyjnego „dowodzenia”, ale mówi o „argumentacji”. Argument z proroctw byłby jednym z elementów w uzasadnieniu mesjańskiego posłannictwa Jezusa. We współczesnej teologii fundamentalnej dokonano przebudowy tego argumentu. Momentem przełomowym odnowy argumentacji biblijnej była druga połowa XIX w., a zwłaszcza wiek XX. W tym czasie następuje ogromny rozwój nauk biblijnych i patrystycznych. Pod wpływem nauk biblijnych skryształizowało się pełniejsze zrozumienie pojęcia objawienia⁹. Studium dzieł Ojców Kościoła uwydatniło ścisłą łączność obydwu Testamentów, a przy tym wskazało na figuratywny i przygotowawczy charakter Starego

⁶ P. Grelot. *Tamże*; A. Kolping. *Tamże*; A. Lang. *Fundamentaltheologie* s. 248.

⁷ M. Nikolau, K. Salaverii. *Sacrae Theologiae Summa*. T. 1. *Theologia Fundamentalis*. Ed. 3. Matriti 1955 s. 288; M. Heinrichs. *Theologia fundamentalis*. Ed. 2. Tokyo 1958 s. 145-162; J. Herve. *Manuale Theologiae Dogmaticae*. T. 1. *De Revelatione Christiana-De Ecclesia Christi-De Fontibus Revelationis*. Ed. 18. Parissis 1939.

⁸ Współcześnie obiera się drogę odwrotną. Teza, którą stawiano: Jezus jest Bogiem, dziś jest produktem końcowym refleksji teologiczno-fundamentalnej.

⁹ P. Grelot. *L'accomplissement* s. 386; E. Kopeć. *Znaczenie personalistycznej koncepcji wiary dla apologetyki współczesnej*. „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 11: 1964 z. 2 s. 8; W. Hładowski. *Zarys apologetyki*. Warszawa 1980 s. 152.

Testamentu¹⁰. Pojawiają się też prace z egzegezy ustalające ściśle reguły tłumaczenia tekstów biblijnych¹¹. Zasygnalizowane przyczyny w dużym stopniu wpłynęły na przebudowę argumentacji skryptyrystycznej. Już pod koniec XIX w. pojawiają się pierwsze próby porzucenia w argumentacji biblijnej schematu „matematycznego” opartego wyłącznie na jednostkowych prorocत्वach wyrwanych z ich kontekstu literackiego i historycznego. Przede wszystkim prace G. de Broglie i M.J. Lagrange położyły nacisk na głębsze powiązania obydwu Testamentów, potrzeby pracy egzegetycznej nad tekstami biblijnymi oraz ukazały Stary Testament w funkcji przygotowania zbawczego planu Bożego. Autorzy ci dali podstawę do właściwego ujęcia zagadnienia argumentu z Pism, oraz posunęli go na nowe, współczesne tory.

Poza tym przywrócono pojęciu prorocत्वa jego właściwy, religijny sens, jaki ma ono w Piśmie Św. W ujęciu biblijnym prorocत्व nie ma na celu przepowiadania zwykłych, świeckich zdarzeń w przyszłości, rysujących szczegóły ziemskiego życia Jezusa, ale stanowi część składową zbawczego planu i dzieła Boga. Jego rola nie polega na zaspokajaniu ciekawości, ale na podtrzymywaniu wiary Izraela oraz chrześcijanina. Prorocत्व ma charakter teologicznego spojrzenia na dzieje przeszłe, teraźniejsze i przyszłe; przyszłość dotyczy zbawczych obietnic Bożych. Stąd też wypełnienie prorocत्व realizuje się w totalnej tajemnicy Chrystusa, zarówno w Jego ziemskim, historycznym życiu, jak i w Jego uwielbieniu oraz zbawczym dziele – Kościele. Argument z Pism musi być konstruowany w aspekcie biblijnej historii zbawienia, a nie w kontekście zwykłej historii¹². Prorocy brali bezpośredni udział w przekazie słowa Bożego skierowanego do narodu wybranego i całej ludzkości. W tym sensie – jak zauważa M. Rusecki – słowa proroków z jednej

¹⁰ P. Grelot. *Sens chrétien de l'Ancien Testament*. Tournai 1962 s. 80 n.; J. Kudasiwicz. *Harmonia obydwu Testamentów w świetle najnowszych badań*. „Roczniki Teologiczno Kanoniczne” 10: 1963 z. 1 s. 51-75.

¹¹ Przykładowo można wymienić: G. de Broglie. *Les prophéties et les prophètes d'après les travaux dekuenen*. Paris 1897; M.J. Lagrange. *Pascal et les prophéties messianiques*. „Revue biblique” 3: 1906 s. 533-556.

¹² P. Grelot. *L'accomplissement* s. 365; J. Danielou. *Bóg i my. W stronę Chrystusa*. Kraków 1965 s. 215 n.; E. Kopeć. *Teologia fundamentalna* s. 139 n.; M. Rusecki. *Demonstratio christiana jako przedmiot współczesnej apologetyki*. W: *Studia Teologiczne*. Red. E. Kopeć, M. Rusecki. T.2. Lublin 1979 s. 59-75; *Gesu Rivelator*. Ed. R. Fisichella. Roma 1988 s. 208-226.

strony przynależą do formy objawienia starotestamentowego, a z drugiej realizowane obietnice Boże w Chrystusie i Kościele, świadczą o wiarygodności objawienia realizującego się w słowie Bożym i Jego dziejowym dziele. Stąd nie należy zawężać proroctwa jedynie do roli argumentu. Proroctwa jawią się jako formy objawienia i są znakiem jego wiarygodności; mają więc również funkcje motywacyjne¹³.

Współczesna teologia fundamentalna nie opracowała dotąd całej teorii argumentu z Pism. Przyczyną – jak się wydaje – jest brak jednoznacznej opinii co do liczby starotestamentalnych przepowiedni o charakterze mesjańskim. Poza tym analiza historyczno-literacko-egzegetyczna i teologiczna czyni to zagadnienie niezwykle trudne i wymaga ogromnego nakładu sił naukowych. Trudność zagadnienia pogłębia także zróżnicowana treść oraz podlegające historycznemu rozwojowi oczekiwania mesjańskie w narodzie izraelskim¹⁴. Stąd współcześni autorzy rezygnują ze szczegółowego opracowania argumentu z Pism, podkreślając jedynie postulaty, jakie winny znaleźć się w tego rodzaju argumentacji¹⁵.

Większość współczesnych autorów sugeruje, by opierać argumentację biblijną na całości Starego Testamentu. Takie ujęcie pozwala dostrzec transcendencję religii izraelskiej, a przede wszystkim właściwie ująć proroctwa mesjańskie, które nabierają pełnego sensu w związku z umieszczeniem ich na tle całości fenomenu religii Izraela. Współcześnie wyraźnie podkreśla się harmonię obydwu Testamentów wyrażającą się w jednej ekonomii zbawienia, której początki sięgają momentu stworzenia, finałem zaś jest przyjście Jezusa w chwale¹⁶.

¹³ M. Rusecki. *Wiarygodność chrześcijaństwa*. T. 1. *Z teorii teologii fundamentalnej*. Lublin 1994 s. 210; zob. G. Witaszek. *Moc słowa prorockiego. Przewodnik po literaturze prorockiej Starego Testamentu. Jak rozumieć Pismo Św.* 7. Red. J. Kudasiwicz, J. Stachowiak. Lublin 1995 s. 314-317.

¹⁴ A. Lang. *Fundamentaltheologie* s. 249 n.; A. Kolping. *Fundamentaltheologie* s. 258; W. Hładowski. *Zarys apologetyki* s. 152 n.

¹⁵ Nie opracowują tego argumentu podręczniki A. Langa, A. Kolpinga, H. Friesa, E. Koppia. Ostatnie próby opracowania argumentacji biblijnej były w latach sześćdziesiątych przez P. Grelota, J. Coppensa, J. Danielou.

¹⁶ C. Larcher. *L'actualité chrétienne de l'Ancien Testament d'après le Nouveau Testament*. Paris 1962 s. 350; E. Magnin. *L'Ancien Testament. Préparation évangélique*. W: *Apologétique*. Paris 1948 s. 256 n.; P. Grelot. *Sens chrétien de l'Ancien Testament* s. 439.

Warunkiem skuteczności argumentacji biblijnej jest dobra wola człowieka. Znaki wiarygodności objawienia – jakim jest też ta forma argumentacji – nie mają na celu uformowania w człowieku jedynie wiedzy o objawieniu, ale skłaniają go do zaangażowania się osobiście w sprawę swego zbawienia. Istotnym warunkiem jej skuteczności jest także łaska. Zdaniem G. de Broglie znaki wiarygodności mogą skutecznie skłonić do wiary jedynie w wypadku autentycznej wierności łasce. Chodzi o otwarcie człowieka na oświecenie i pouczenie Boże, które zmierza do uznania Boga za żyjącą Prawdę¹⁷.

We współczesnej myśli teologicznofundamentalnej argumentowi z Pism nie przypisuje się takiej siły dowodowej, jaką mają np. dowody matematyczne. Argument ten – w rozumieniu współczesnym – nie wystarcza do uzasadnienia w sposób apodyktyczny boskiej misji Jezusa. Jak już zostało wyżej podkreślone, argumentacja biblijna nie odgrywa dziś roli *stricte* dowodu, ale jest jednym ze znaków wiarygodności objawienia, który nie daje oczywistości poznania, ale pewność moralną. Argument skrypturystyczny winien być włączony w kompleks innych znaków wiarygodności (cuda, zmartwychwstanie Jezusa, osoba Jezusa)

Powyższe rozważania pokazują, jak daleko odeszła współczesna myśl teologicznofundamentalna od jednostronnego, wąskiego ujęcia dowodu skrypturystycznego w apologetyce tradycyjnej. Umieszczenie argumentu z Pism w świetle tajemnicy zbawienia, przywróciło mu pierwotny, religijny charakter, jaki posiadała argumentacja Jezusowa i apostołska.

2. Rola argumentu z Pism w rozumieniu mesjańskiej świadomości Jezusa

W odpowiedzi na chrystologiczne pytanie uczniów Jana Chrzciciela (Mt 11, 2-6; Łk 7, 18-23) Jezus posłużył się argumentem z Pism. Nawiązał On do niektórych fragmentów Księgi Izajasza (29, 19 n.; 35, 5 n.; 61,1), które zapowiadały mesjański czas zbawienia. Jezus wyraźnie wskazał, że rozpoczął się już okres zbawienia, czego potwierdzeniem są znaki wypełnienia tego czasu w Jego działalności

¹⁷ P. Grelot. *Tamże*; G. de Broglie. *Les signes de crédibilité de la Révélation chrétienne*. Paris 1964 s. 156.

(por. Mt 11, 5; Łk 7,22). Nasuwa się pytanie: dlaczego Jezus nie odpowiedział wprost uczniom Jana Chrzciciela, że jest Mesjaszem, tylko odwołał się do tekstów zapowiedzi Starego Testamentu o mesjańskim czasie zbawienia, czyli posłużył się argumentem z Pism? I drugie pytanie – czy sam Jezus uważał się za Mesjasza?

Oczekiwanie na mesjasza nie miały jednolitego charakteru. Idea mesjańska była wielowątkowa i wielowymiarowa; w różnych wiekach i nurtach była wielorako rozumiana. W czasach Jezusa nadzieje mesjańskie osiągnęły kulminacyjny punkt. Różne grupy i partie żydowskie: faryzeusze, saduceusze, esenicy, apokaliptycy, kapłani i zeloci oczekiwali mesjasza i widzieli w nim różne postacie. Zasadniczo idea mesjasza miała narodowe i polityczne zabarwienie, chociaż w niektórych kręgach oczekiwania mesjańskie miały charakter bardziej wysublimowany¹⁸. Jezus w swej działalności przyjął postawę pewnego dystansu wobec tego tytułu; nie przypisał go sobie wprost. Tytuł mesjasz w świetle wielorakich interpretacji nie wyrażał jasno i precyzyjnie osoby i misji Jezusa¹⁹.

W trzech wypadkach Jezus zaakceptował w stosunku do siebie tytuł Mesjasz: w wyznaniu Piotra (Mt 16, 13-20; par), w procesie przez Wysoką Radę (Mt 27, 11-14) oraz w rozmowie z Samarytanką (J 4, 25 n.). Scena z Cezarei Filipowej wskazuje, że jeszcze przed wydarzeniami wielkanocnymi istniało przekonanie uczniów, że Jezus jest Chrystusem, tzn. Mesjaszem. To przekonanie wyraził Szymon Piotr wyznaniem: „Ty jesteś Mesjasz” (Mt 16, 16; par). Jezus zaakceptował wyznanie Piotra, ale przy tym jednocześnie zabronił Dwunastu, by nie mówili nikomu, że On jest Mesjaszem (Mt 16, 20). Od tego momentu Jezus podejmuje próbę oczyszczania pojęć mesjańskich, jakie były wówczas rozpowszechnione, również wśród Jego uczniów²⁰. Jak sądzi W. Kasper Jezus poszerzał mesjańską wizję Piotra o konieczność cierpienia Mesjasza; dla niego było to niezrozumiałe nie tylko w Cezarei, ale i w Wielki Piątek w Jerozolimie.

¹⁸ Zob. R. Tomczak. *Rozwój idei mesjańskich w Starym Testamencie*. „Studia Paradyjskie”. T. 3. Paradyż 1993 s. 159-176.

¹⁹ X. Léon-Dufour. *Mesjasz. Słownik Nowego Testamentu*. Red. X. Léon-Dufour. Poznań 1976 s. 388; P.E. Bonnard. *Mesjasz. Słownik Teologii Biblijnej*. Red. X. Léon-Dufour. Poznań 1973 s. 470; R. Kopeć. *Teologia fundamentalna* s. 135 n.

²⁰ L. Goppelt. *Theologie des Neuen Testaments*. Aufl. 3. Göttingen 1978 s. 218; por. P.E. Bonnard. *Tamże*.

Zakaz Jezusa wobec swoich uczniów, by nie ogłaszali Go Mesjaszem, staje się zrozumiały w kontekście politycznych oczekiwań mesjańskich w Izraelu. Wywołany przez lud ruch mesjański mógłby stać się pretekstem do Jego wcześniejszego oskarżenia i skazania na śmierć²¹.

Drugim epizodem, w którym Jezus zaakceptował w stosunku do siebie tytuł Mesjasza, było wyznanie przed Wysoką Radą. W przesłuchaniu arcykapłana Kajfasza Jezus uznał się za Mesjasza (Mk 14, 62). Pozwolił więc by Go skazano na śmierć za to, że podawał się za Mesjasza (Mk 15, 2). Stąd według relacji wszystkich ewangelistów Jezus został skazany jako „Król Żydowski” (Mk 15, 26), czyli pretendent do roli Mesjasza²². W tym krytycznym momencie zdaniem W. Grundmanna, F. Hahna, A. Langa Jezus nie mógł zrezygnować ze swych mesjańskich roszczeń, gdyż wtedy pozostawiłby pod znakiem zapytania swoją misję. Można więc sądzić, że Wysoka Rada w jakiś sposób wymusiła na Jezusie wyznanie, że jest Mesjaszem. Z drugiej strony w tej sytuacji tytuł Mesjas stracił swój politycznie wieloznaczny sens, a nabrał właściwego odpowiadającego Jego posłannictwu. Jezus objawił się jako Mesjasz cierpienia i krzyża²³.

W rozmowie z Samarytanką Jezus także potwierdził mesjański charakter swojej osoby (J 4, 26). Chociaż ten tekst zdaniem L. Stachowiaka jest chrześcijańską interpretacją ewangelisty, to jednak wyraża prawdę objawioną przez Mesjasza²⁴.

Powyższe rozważania uprawniają nas do odpowiedzi na postawiony pierwszy problem. Pytanie Jana Chrzciciela dotyczące mesjańskiej misji Jezusa zostało sformułowane w pierwszym okresie działalności Jezusa. W pierwszym etapie swojej misji Jezus nie mógł publicznie wyjaśnić wprost, że jest Mesjaszem, gdyż takie roszczenia dałyby podstawę do zainteresowania się Nim oficjalnych przedstawicieli Prawa, czujących na polityczno-narodowe ruchy wyzwolenie. Do tego ruchu niewątpliwie zostałyby zakwalifikowana zbawcza działalność Jezusa z Nazaretu. W takim wypadku działalność Jezusa

²¹ W. Kasper, *Jezus Chrystus* s. 104.

²² W. Kasper, *Tamże*: L. Goppelt, *Theologie des Neuen Testaments* s. 217.

²³ W. Grundmann, *Christo*. ThW. Bd. 9.s.531; F. Hahn, *Christologische Hoheitstitel. Ihre Geschichte im frühen Christentum*. Göttingen 1963 s. 193; A. Lang, *Fundamentaltheologie* s. 212.

²⁴ *Ewangelia według św. Jana. Wstęp-Przeład z oryginału-Komentarz*. Oprac. L. Stachowiak. *Pismo Święte Nowego Testamentu*. T. 4. Poznań 1975 s. 181.

zostałaby przez nich ograniczona lub zakończona Jego przedwczesną śmiercią. Jezus w tym czasie unikał tytułu Mesjasza, który był nabrzmiały wieloznaczną i nieprecyzyjną treścią. Jego misja była obca popularnemu wyobrażeniu mesjańskości związanej z polityczną i militarną rolą potomka Dawida: „Syna Dawidowego”. Stąd Jezus, wobec braku innego adekwatnego terminu dla określenia swojej misji, w sytuacji „przymusowej” potwierdził trzykrotnie zastosowanie wobec siebie tego tytułu. Te okoliczności w dużym stopniu winny wyjaśnić, dlaczego pytanie Jana Chrzciciela nie doczekało się bezpośredniej, jednoznacznej odpowiedzi Jezusa, a jedynie odpowiedzi pośredniej. W uzasadnieniu swojej misji Jezus odwołał się do zapowiedzi starotestamentowych zapowiadających nadejście Mesjasza, z którym On się w pełni identyfikuje.

Skonstruowany przez Jezusa argument z Pism sięgał starotestamentowych zapowiedzi Księgi Izajasza. Izajasz i Tryto-Izajasz w obrazach uzdrowień i ewangelizacji ubogich przedstawili czas zbawienia, jaki towarzyszyć będzie nadejściu Mesjasza i jego Królestwa. Argumentacja skrypturystyczna jaką posłużył się Jezus wskazała na inny obraz Mesjasza, odmienny od popularnych izraelskich wyobrażeń, a nawet inny od wyobrażeń i zapowiedzi Chrzciciela (por. Mt 3, 12). Stary Testament zna również inną, niż król, postać Mesjasza. Według tego wyobrażenia Mesjasz swoją misję skieruje do poniżonych, udęczonych i ubogich. Wobec nich ujawni On swoją działalność dobroczynną i zbawczą. Odwołanie się Jezusa do tekstów z Księgi Izajasza miało wskazać, a nawet wykazać, że taki obraz Mesjasza zapowiedziany został w Starym Testamencie, a uobecnia się „tu i teraz” w czynach mocy Jezusa. W działalności taumaturgicznej Jezus okazując współczucie i łaskę pokrzywdzonym, spełnia teraz obietnice, które miał zrealizować zapowiedziany Mesjasz.

Druga kwestia: czy Jezus uważał się za Mesjasza została wyżej częściowo podjęta. Jezus stopniowo objawił swoją misję mesjańską. Stąd unikał – obciążonego skojarzenia z doczesnym, politycznym wyzwoleniem Izraela – samego tytułu Mesjasz. Jezus unikał także bezpośredniego odnoszenia do siebie mesjańskich tekstów Księgi Izajasza²⁵, by łatwo nie wzbudzić entuzjazmu związanego z zewnętrznym splendorem owych zapowiedzi. Natomiast w trosce o to, by

²⁵ Poza wyjątkami: 35, 5; 61, 1-3 w Mt 11, 5 i Łk 7, 22. A. Jankowski, „Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym” (J 20,31). „Znak” 9: 1974 s. 1068 n.

spełnienie się na nim prorocत्व ukazywało prawdziwy sens Jego misji, obrał enigmatyczne określenie Syna Człowieczego, znanego w Starym Testamencie i w judaizmie. Idea Syna Człowieczego najwyraźniej zarysowuje się w wizji Danielowej (7, 13 n.). Syn Człowieczy przybywa na obłokach niebieskich, co wyraża jego przynależność do boskiej sfery istnienia. W wizji Danielowej Syn Człowieczy został otoczony chwałą, czego wyrazem jest otrzymanie władzy królewskiej nad całym światem z rąk Przedwiecznego. Jego atrybuty przekraczają wszelkie dane królewskiego mesjanizmu jednego z potomków króla Dawida²⁶. Jezus identyfikuje postać Syna Człowieczego ze sobą. Podczas gdy tytuł Mesjasz znajduje się zawsze na ustach innych, a nigdy samego Jezusa, to wyrażenia Syn Człowieczy (z wyjątkiem Dz 7, 56) używa wyłącznie sam Jezus²⁷. W Ewangeliach tytuł ten występuje w różnych kontekstach: w kontekście eschatologicznym i w związku z tekstami nawiązującymi do pieśni o cierpiącym Ebed Jahwe²⁸. W kontekście eschatologicznym tytuł Syna Człowieczego występuje w odpowiedzi Jezusa arcykapłanowi. Jezus zapytany przez arcykapłana, czy jest Mesjaszem, Synem Bożym, odpowiedział pośrednio, utożsamiając się z Synem Człowieczym zasiadającym po prawicy Boga (por. Ps. 110, 1) i przychodzącym na obłokach niebieskich (Mt 26, 64). Jezus identyfikuje się z postacią Syna Człowieczego – zdaniem J. Delorme – wykluczył jakąkolwiek ziemską koncepcję Mesjasza, a wskazał na Jego transcendencję i łączność z Bogiem²⁹; jego zadaniem jest wypełnienie eschatologicznego dzieła. Zanim nastąpi uroczyste wywyższenie i chwała Syna Człowieczego, Jezus zaczyna częściowo korzystać z niektórych prerogatyw Jemu przynależnych: czyni cuda (Mt 11, 5; Łk 7, 22), odpuszcza grzechy (Mt 9, 6), rości sobie prawo do władzy nad szabatem (Mt 12, 8), proklamuje Dobrą Nowinę (Mt 11, 5; Łk 7, 22; por. Mt 13, 37).

²⁶ Tamże s. 1069; J. Homerski. *Syn Człowieczy w wizji proroka Daniela* (Dn 7, 13-14). RTK 32: 1985 z. 1 s. 53-58.

²⁷ *Ewangelia według Świętego Marka. Wstęp-Przekład z oryginału-Komentarz*. Oprac. H. Langkammer. *Pismo Św. Nowego Testamentu*. T. 3, 2. Poznań 1977 s. 44.

²⁸ J. Kudasiwicz. *Teologia Ewangelii synoptycznych* s. 70 n.; J. Delorme. *Syn Człowieczy. Słownik Teologii Biblijnej* s. 923; W. Kasper. *Jezus Chrystus* s. 106 n.; J. Ernst mówi o trzech kontekstach: eschatologiczny Sędzia, cierpiący Sługa i działający na ziemi Jezus. *Anfänge der Christologie*. Stuttgart 1972 s. 43.

²⁹ J. Delorme. *Tamże*; por. J. Myśków. *Zagadnienia apologetyczne*. Warszawa 1986 s. 107; W. Kasper. *Tamże* s. 107.

Z drugiej strony Jezus używa tego tytułu w związku z zapowiedzią swojej męki, śmierci i zmartwychwstania. Jego misja jako Syna Człowieczego została powiązana z cierpiącym Sługą Jahwe z Deutero-Izajasza. Sluga jest odrzucony i wydany na śmierć po to, by w konsekwencji zostać uwielbionym i objawionym jako Zbawiciel. Jezus jako Syn Człowieczy wszystko to znosi. Zanim ukaże się w chwale przy końcu świata, będzie przebywał na ziemi, gdzie Jego chwała zostanie przysłonięta ze względu na upokorzenie i cierpienie³⁰.

W Starym Testamencie od czasów prorocstwa Natana (2 Sm 7, 11-16) nadzieje mesjańskie łączyły się ściśle z dynastią Dawidową. Oczekiwany Mesjasz miał być królem, idealnym potomkiem Dawida, który pod koniec czasów ostatecznych zamknie serię królów oraz definitywnie raz na zawsze utrwali królestwo Boże na ziemi³¹. W przeciwieństwie do tych świetlanych perspektyw królewskiego mesjanizmu, Jezus podkreślał inny aspekt swojej misji – cierpienie ekspiacyjne. Jezus dokonał identyfikacji swojej osoby z prorocstwem Deutero-Izajasza o cierpiącym Słudze Jahwe, zwłaszcza z czwartej pieśni (Iz 52, 13 – 53, 12). Tytuł Sługi Bożego jest jednocześnie jednym z aspektów działalności Syna Człowieczego. Jezus spełnił wszystkie warunki Sługi Bożego ze Starego Testamentu, przez co stał się jedynym Sługą Bożym przynoszącym zbawienie. Jeśli czyta się pieśń o cierpiącym Słudze – co podkreśla J. Sint – to odnosi się wrażenie, jakby był to żywy obraz męki Jezusa. Zadośćczyniący, biorący na siebie grzechy całego świata, cierpiący Zbawiciel, jest jednocześnie Mesjaszem, Panem nad wszystkimi narodami³². Jezus całą swoją misję uważał za posłannictwo Sługi. Dlatego jest Panem cichym i pokornym (Mt 11, 29), proklamującym zbawienie ubogim (Łk 4, 18 nn.; Mt 11, 5; Łk 7, 22). Jest On tym, który służy, chociaż jest Panem i Nauczycielem (Łk 22, 27; J 13, 12 n.); swoje życie oddał na okup za wielu grzeszników (Mk 10, 43 n.). Potraktowano Jezusa jako złoczyncę, stąd musiał umrzeć na drzewie krzyża (Mk 14, 21)³³.

³⁰ W. Kasper, *Tamże*; K.H. Schelkle, *Teologia Nowego Testamentu*. T. 2. *Bóg był w Chrystusie*. Kraków 1984 s. 205; A. Lang, *Fundamentaltheologie* s. 216 n.; A. Kolping, *Fundamentaltheologie* s. 509.

³¹ Zob. J. Lach, *Jezus Syn Dawida. Studium egzegetyczno-teologiczne*. Warszawa 1973;

³² J. Sint, *Bibel und Zeitgemässer*. T. 2. Klosterneuburger-Wien-München 1967 s. 218.

³³ C. Augrain, M.F. Lacañ, *Sluga Boży. Słownik Teologii Biblijnej* s. 888.

Zrealizowanie proroctwa o Słudze Bożym stanowiło klucz dla właściwego zrozumienia męki, z której perspektywą trudno było pogodzić się, nawet najbliższym Jego uczniom (por. Mt 16, 21 n.).

Powiązanie wątków Syna Człowieczego z wizji Daniela i Sługi Bożego z Deutero-Izajasza mieszczą w sobie następujące elementy autodeklaracji Jezusa: transcendencję, preegzystencję w boskiej sferze istnienia, ponizenie i ogrom cierpień, włączenie do haniebnej śmierci, która miała charakter ekspiacyjny za wielu grzeszników, przyszłą chwałę i wywyższenie oraz zainauguowanie powszechnego królestwa. Te niezwykle autodeklaracje Jezusa sugerują szczególną relację łączącą Go z Bogiem. Jezus mówił o Bogu „mój Ojciec” lub „wasz Ojciec”, ale nigdy nie używa określenia „nasz Ojciec” jako nazwy wspólnej ludzi zwracających się do Boga: „Abba – Ojciec” sugeruje Jego Synostwo Boże (por. Mk 14, 36; Łk 23, 46). Jezus określając siebie tym tytułem nadaje mu zupełnie nowy sens w porównaniu z zapowiedziani ST: przypisywał sobie atrybuty przynależne samemu Bogu, a więc władzę odpuszczania grzechów (Mk 2, 6-10), władzę ustawodawczą (nad świątynią – Mk 11, 17; nad szabatem – Mk 3, 1-6; uważał siebie za uprawnionego do poprawiania przepisów Prawa – Mt 5, 21) oraz władzę sądowniczą (Mt 25, 31 n.; Mk 13, 26)³⁴.

Ewangelisci byli również przekonani o synostwie Bożym Jezusa, stąd ukazali Go jako Jednorodzonego, umiłowanego przez Ojca, Syna Bożego. Jedyne On ma prawo zwracać się do Ojca przez Abba – Ojciec. gdyż „został przez Ojca powołany” (J 3, 16); Ojciec przekazał Mu wszystko (Mt 11, 27); odbiera podobną chwałę jak Ojciec (J 5, 23); On i Ojciec są kimś jednym (J 10, 30)³⁵. Potwierdzeniem roszczeń Jezusa i przekonania ewangelistów o Jego synostwie Bożym była dwukrotna legitymacja Ojca, że On jest umiłowanym Jego Synem. Głos Boży potwierdził Jego synostwo Boże przy chrzcie (Mt 1, 11) i w czasie przemienienia (Mk 9,7).

Roszczenia Jezusa wyrażone w Jego deklaracjach, przekonania ewangelistów, niezwykłość Jego osoby oraz całe Jego posłannictwo

³⁴ A. Lang. *Fundamentaltheologie* s. 221; H. Renard, P. Grelot. *Syn Boży. Słownik Teologii Biblijnej* s. 918 n.; K.H. Schelkle. *Teologia Nowego Testamentu* s. 211 n.; E. Kopeć. *Teologia fundamentalna* s. 137; H. Seweryniak. *Objawienie Boga w Jezusie Chrystusie*. „Przegląd Powszechny” 1991 nr 12 s. 404-414.

³⁵ K.H. Schelkle. *Tamże* s. 112 n.; E. Kopeć. *Tamże*; por. H. Urs von Balthasar. *Samoświadomość Jezusa*. „Communio” 15: 1983 nr 3 s. 55 n.

uzasadniają Jezusową godność Syna Bożego, który został zapowiedziany w Starym Testamencie. W Jezusie nastąpiła nie tylko kontynuacja danych Starego Przymierza, ale całkowite ich przewyższenie. Można za D. Ropsem powiedzieć, że Jezus nie tylko był świadomy swego mesjanizmu, był nie tylko jego kresem, ale „przemienił i przeobraził mesjanizm stwierdzeniem swego Boskiego synostwa”³⁶.

Argumentowi z Pism przypisuje się dużą wartość uzasadniającą mesjańskie posłannictwo Jezusa; sam Jezus posłużył się tym argumentem w legitymacji swojej misji. Argument ten użyty przez Jezusa z jednej strony objawia Go jako boskiego Legata, a z drugiej uwierzytelnia, że On jest tym, który miał przyjść, czyli, że dokonywane przez Niego dzieła objawiają nadejście czasu mesjańskiego. Można więc powiedzieć, że argument z Pism pełni funkcję objawieniową i motywacyjną. Argumentacja skrypturystyczna bazuje na całości Pisma Św. W tym wypadku Jezusowy argument z Pism odwołuje się do zapowiedzi mesjańskiej w Księdze Izajasza, Trytoizajasza i Daniela. Jezus w tej argumentacji nie ogranicza się do poszukiwania szczegółowych proroctw ST o przyszłym Mesjaszu i ich skrupulatnej realizacji w NT. Schemat argumentacji z Pism: „zapowiedź – realizacja” należy więc rozumieć szerzej. Zapowiedzi ST należy ujmować łącznie i wiedzieć ich realizację w totalnej tajemnicy Chrystusa. W takim ujęciu argumentacja skrypturystyczna jest wieloczołonowa: dotyczy posłannictwa Jezusa, Jego świadomości mesjańskiej i dokonywania dzieł (cudów).

3. Związek argumentacji skrypturystycznej z taumaturgiczną w uzasadnieniu mesjańskiego posłannictwa Jezusa

Współcześnie myśl teologicznofundamentalna ujmuje łącznie wszystkie argumenty uzasadniające boskie posłannictwo Jezusa. Ta przebudowa tezy chrystologicznej pozwala jaśniej i czytelniej spojrzeć na całe dzieło Jezusa, a nie tylko na poszczególne Jego aspekty. Źródłem tej modyfikacji jest odejście w tej dyscyplinie naukowej od tzw. „dowodzenia” (dowodów), a przyjęcie terminu „uzasadnienie”, którego zakres semantyczny jest dużo szerszy. Zastosowując termin „uzasadnienie” do interpretacji traktatu chrystologicznego uzyskuje

³⁶ D. R o p s. *Dzieje Chrystusa*. Warszawa 1987 s. 260.

się wiarygodność objawienia. Wiarygodność objawienia wzrasta, gdy poszczególne argumenty apologetyczne w uzasadnieniu boskiego posłannictwa Jezusa ujmują się łącznie, i jest ich jak najwięcej. Wówczas posiadają zdecydowaną siłę argumentacyjną. Idąc po tej linii można dokonać próby połączenia argumentu z Pism z taumatycznym oraz ustalić związek łączący oba argumenty.

Ze wszystkich ewangelistów Mateusz najbardziej zatroszczył się o wykazanie, że Jezus, Jego dzieło i nauka są wypełnieniem obietnic Starego Testamentu. W kontekście Kazania na Górze (rozd. 5-7) Jezus oświadczył, że przyszedł wypełnić Prawo i Proroków (5, 17). Natomiast w związku z dokonywanymi przez Jezusa cudami Mateusz rekapitułuje, że spełniły się słowa proroka Izajasza (Mt 8, 17; por. Iz 53, 4). Jedynie Mateusz poświęcił osobno miejsce cudom Jezusa w perspektywie wypełnienia Pism (por. 8, 2-17). Relacja Mateusza zawierająca uzdrowienie trędowatego, sługi setnika z Kafarnaum, teściowej Piotra oraz zbiorowe uzdrowienie opętanych i chorych nawiązuje do Izajasza (53, 4). Tekst Izajasza odnosi się do cierpiącego Sługi Jahwe i ma charakter mesjański. Stąd ujęcie cudów według Mateusza na podstawie tekstu Księgi Izajasza wskazuje z jednej strony, że nastąpiło wypełnienie się Pism w Słudze Jahwe, a z drugiej, iż rolę Sługi pełni Jezus, gdyż zniżył się do odrzuconych i wzgardzonych oraz z litości wobec ludzi czyni cuda. Te czyny miłosierdzia są wypełnieniem woli Bożej wyrażonej również przez proroka Ozeasza (6,6)³⁷.

Relacja Mateusza o cudach Jezusa (rozd. 8-9) stanowi ciągłość Kazania na Górze (rozd. 5-7). Mesjasz słowa ukazany został łącznie z Mesjaszem czynu. Oba wymiary Jezusowej działalności Mateusz określa jako wypełnienie Pisma. Nauka i cuda są tu przedstawione jako dwa aspekty tej samej działalności Jezusa³⁸. Mateusz więc ujmując łącznie argument z Pism i z cudów.

³⁷ A. Groot. *Das Wunder im Zeugnis der Bibel*. Salzburg 1965 s. 73; A. Weiser. *Was die Bibel Wunder nennt*. Aufl. 2. Stuttgart 1980 s. 44 n.; L. Goppelt. *Theologie des Neuen Testaments* s. 548-552; J. Kudasiewicz. *Teologia Ewangelii synoptycznych* s. 81; M. Rusecki. *Wierzę moim dziełom. Funkcja motywacyjna cudu w teologii XX wieku*. Katowice 1988 s. 113.

³⁸ H.J.Held. *Überlieferung und Auslegung* s. 242; A. Koping. *Fundamentalt-heologie* s. 447; „Die Wunder sind für ihn „Werke des Messias“ (Mt 11,2), so wie die Bergpredigt für ihn die Lehre des Messias ist“. H. Schwartz. *Was Jesus wirklich sagte*. Wien 1971 s. 84.

A. Groot, H.J. Held oraz G. Barth podkreślają, że Mateusz nie traktuje cudów w wymiarze dowodowym, jakoby sam z siebie mógł przekonać o godności i misji Jezusa, ale wskazują oni, iż w cudach wypełniło się Pismo, a tym samym wyrażona w nim wola Boża nadała im chrystologicznego znaczenia³⁹. Stąd można mówić o ścisłym związku argumentu z cudu z argumentem skrypturystycznym. Oba wskazują na siebie, dopełniają się i tworzą ze sobą harmonijną całość⁴⁰. Jednocześnie w Ewangelii Mateusza Jezus jest ukazany jako Osoba mająca w pełni moc. Zdaniem R.H. Fullera, J. Gnilki, A. Groota, H.J. Helda i M. Ruseckiego nie można tej działalności analizować w izolacji od Jezusa i Jego dzieła. W tym znaczeniu należy powiedzieć, że Mateusz nadał swoim cudom chrystologiczne znaczenie. Wyraźnie ten chrystologiczny zamiar widać przy uzdrowieniu teściowej Piotra, a szczególnie w uzdrowieniu sługi setnika i trędowatego. Słowa Setnika: „Panie, nie jestem godzien, abyś wszedł pod mój dach” (8,8) podkreśla przekonanie, że Jezus jest w stanie dokonać uzdrowienia na odległość dzięki posiadanej pełni mocy. W przekonaniu Mateusza słowa Jezusa mają identyczną moc, jak Jego obecność i czyny⁴¹. Podobne przekonanie wyraża prośba trędowatego, według którego wystarczy tylko wola Jezusa, by stał się cud (8,2). Na tę myśl ma wskazywać odpowiedź udzielona przez Jezusa (8, 3), ukazująca Jego samego w królewskim majestacie⁴². Wszystkie cudowne opisy w Mateuszowej Ewangelii przedstawiają wyraźnie osobę Jezusa, Jego moc i wolę działania w funkcji mesjańskiego posłannictwa. Moc Jezusa jest w służbie Jego działalności jako wypełnienie Pism.

³⁹ A. Groot. *Tamże* s. 71; H.J.Held. W: G. Bornkamm. G. Barth, H.J. Held. *Überlieferung und Auslegung im Matthäusevangelium*. Neukirchen 1962 s. 242.

⁴⁰ „Die Machttaten Jesu können von heutiger Fundamentaltheologie nicht isoliert für ihn Wunderargument zum Erweis der Faktizität der Offenbarung benutzen werden”. R. P e s c h. *Zur theologischen Bedeutung die Machttaten Jesu*. „Theologische Quartalschrift” 152: 1952 s. 213.

⁴¹ R.H. Fuller. *Die Wunder Jesu* s. 78 n.; J. Gnilka. *Zeichen-Wunder. Handbuch theologischer Grundbegriffe*. Red. H. F r i e s. T. 4. München 1963 s. 881; A. G r o o t. *Das Wunder im Zeugnis der Bibel* s. 68, 70 n.; H.J. H e l d. *Überlieferung und Auslegung* s. 241 n.; M. Rusecki. *Wierście moim dziełom* s. 114.

⁴² *Ewangelia według Św. Mateusza. Wstęp-Przekład z oryginału-Komentarz*. Oprac. J. H o m e r s k i. *Pismo Święte Nowego Testamentu*. T. 3, 1. Poznań 1979 s. 166 n.

Przedstawione wyżej rozumowanie potwierdza, że Mateusz ukazał Jezusa jako Mesjasza czynu, który realizuje Boże zapowiedzi odnośnie do zbawienia. Nauka i czyny Jezusa łącznie wzięte, stanowią o wypełnieniu Pism, a więc są realizacją Bożego planu zbawienia, który zapowiadali prorocy. Stąd wynika, że „Jezus jest wiarygodny nie przez same cuda, ale łącznie ze swoim nauczaniem i całą swoją działalnością”⁴³. Cuda Jezusa stanowią więc część Jego mesjańskiego dzieła. Nie można zgodzić się z poglądem A. Kolpinga, że cuda nie uwierzytelniają boskiego posłannictwa Jezusa⁴⁴. One same wprawdzie nie mają absolutnego charakteru uzasadniającego, a jedynie pośredni, to jednak pełny wymiar motywacyjny tworzą wraz z Jego nauką i czynami. Argument z cudu należy brać łącznie z argumentem skrypturystycznym, i to zawsze w kontekście osoby Chrystusa. Tylko przez tę łączność argument z cudu staje się zrozumiały i czytelny oraz wzrasta jego walor motywacyjny.

Jezus przez dokonywane przez siebie cuda objawił się jako Ten, który stanowi totalne wypełnienie zapowiedzi starotestamentowych. Jak podkreśla M. Rusecki, wypełnienie się Pism w Chrystusie staje się jeszcze bardziej czytelne, gdy podkreśli się fakt, że z jednej strony cuda podnoszą problem chrystologiczny, a z drugiej odpowiadają na niego⁴⁵.

W sposób najbardziej bezpośredni sformułował problem chrystologiczny Jan Chrzciciel, który przez swoich uczniów skierował do Jezusa pytanie: „Czy Ty jesteś Ty, który ma przyjść, czy też innego mamy oczekiwać?” (Mt 11, 3; Łk 7,20). Pytanie Chrzciciela zostało sformułowane nie dla zaspokojenia własnej ciekawości, czy ze względu na swoich uczniów, ale z niecierpliwości, że Jezus zwleka z działaniem jako Prorok czasów ostatecznych, którego przyjścia się oczekuje⁴⁶. Chrystologiczne pytanie Chrzciciela zostało sfor-

⁴³ W. Hładowski. *Zarys apologetyki* s. 150; por. E. Kopeć. *Teologia fundamentalna* s. 77.

⁴⁴ A. Kolping. *Fundamentaltheologie* s. 447.

⁴⁵ M. Rusecki. *Wierzę moim dziełom* s. 116.

⁴⁶ M. J. Lagrange. *Évangile selon Saint Matthieu*. Paris 1923 s. 214; tenże *Évangile selon Saint Luc*. Paris 1927 s. 219; J. Dupont. *L'ambassade de Jean-Baptiste*. „Nouvelle revue theologique” 83: 1961 s. 291; W. Grundmann. *Das Evangelium nach Lukas*. Bd. 3. Berlin 1961 s. 163; W. Bercley. *Ewangelia św. Mateusza*. T. 1. Warszawa 1977 s. 126; R. Tomczak. *Historia interpretacji pytania uczniów Jana Chrzciciela* (Mt 11, 2-6; Łk 7, 18-23). „Studia Paradyskie”. T. 4. 1994 s. 203-215.

mułowane w czasie rozpoczętej już przez Jezusa działalności ewangelizacyjnej i taumaturgicznej. Słowa i dzieła Jezusa, które były widziane i słyszane, potwierdziły Prekursorowi Chrystusa, że przyszedł Oczekiwany, stąd wywołały u Jana stan zniecierpliwienia, by On objawił się w całej swojej istocie. Odpowiedź Jezusa wskazuje, że nadeszło „błogosławione królowanie Boga”, któremu towarzyszą cuda jako jego radosne znaki zewnętrzne⁴⁷. Stanowiły one wypełnienie zapowiedzi prorocत्व mesjańskich. Znaki te określały nie tylko początek, ale rozległą obecność królestwa Bożego. Dlatego L. Grandmaison nie wahał się określić cud jako „Królestwo Boga w czynach”⁴⁸. Działalność taumaturgiczna Jezusa pozwala zidentyfikować Go z mesjańskim Prorokiem czasów eschatycznych, a także daje odpowiedź, że On jest oczekiwanym Mesjaszem. Zdaniem R. Pescha, a także J. Blanka, E. Schillebeckxa, A. Kolpinga⁴⁹ wymienione cudowne dzieła, których dokonywał Jezus są typowe dla oczekiwanego mesjańskiego, eschatycznego proroka. Identyfikacja Jezusa z eschatologicznym prorokiem nastąpiła już za życia Jezusa ze względu na dokonywanie przez Niego czynów Proroka czasów ostatecznych.

Zarówno argument z Pism jak i z cudów odnosi się do zapowiedzi Starego Testamentu o przyszłym Mesjaszu, który również w działalności taumaturgicznej wypełni Pisma. Można ogólnie powiedzieć, że argument z cudów mieści się w argumentie skryptystycznym, gdyż jednym z aspektów działalności rozpoznawczej zapowiedzianego w ST Mesjasza będzie fakt dokonywania przez Niego cudów. Wyekspozowanie więc osobno argumentu taumaturgicznego jest w pełni uzasadnione i nie można tu podejrzewać żadnej tautologii. Przepowiadanie Jezusa, podobnie jak Jego cuda, należą do całości obrazu historycznego Jezusa⁵⁰. Argument z cudów i Pism połączony jest wewnętrznym związkiem. Oba argumenty łączy osoba Jezusa, Proroka czasów eschatologicznych, realizującego zbawczą

⁴⁷ A. Groot. *Das Wunder im Zeugnis der Bibel* s. 54 n.

⁴⁸ *Jesus Christ. La personne, son message, ses preuves*. T. 2 Paris 1929 s. 336.

⁴⁹ R. Pesch. *Jesu ureigene Taten?* s. 36; J. Blank, *Zur Christologie ausgewählter Wunderberichte*. W: *Schriftauslegung in Theorie und Praxis*. München 1969 s. 124-128; E. Schillebeckx. *Jesus. Die Geschichte von einem Lebenden*. Freiburg-Wien-Basel 1975 s. 165; A. Kolping. *Fundamentaltheologie* s. 454 n.

⁵⁰ W. Trilling. *Fragen zur Geschichtlichkeit Jesu*. Leipzig 1966 s. 97; por. J. Kudasiewicz. *Teologia Nowego Testamentu* s. 38-40.

RYSZARD TOMCZAK

wolę Boga. Jeśli Jezus dokonywał cudów, nadeszło w Nim królestwo Boże, a więc spełniły się Pisma, które na Niego wskazywały. Argument z cudów, podobnie jak argument z Pism ma wymiar pośredni legitymujący boskie posłannictwo Jezusa z Nazaretu. Razem jednak stanowią jeszcze silniejszy argument w uzasadnieniu boskiej misji Jezusa. Oba argumenty wchodzą w obręb znaków wiarygodności objawienia.

ks. Ryszard TOMCZAK